

**Sygn. akt I C 134/13**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

dnia 24 stycznia 2014 roku

**Sąd Okręgowy w Lublinie I Wydział Cywilny**

w składzie:

**Przewodniczący : SSO Alicja Zych**

**protokolant** : st. sekr. sądowy Jolanta Lisiowska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 10 stycznia 2014 roku

**sprawy z powództwa** : M. R.

**przeciwko** : (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz, powódki M. R. kwotę 40 000 ( czterdzieści tysięcy ) złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 3 czerwca 2012 roku do dnia zapłaty,
2. oddala powództwo w pozostałej części ,
3. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz, powódki M. R. kwotę 8 200,44 zł tytułem zwrotu kosztów procesu,
4. nakazuje zwrócić powódce M. R. z kasy tut. sądu kwotę 233,56 zł niewykorzystanej zaliczki zaksięgowanej pod pozycją C 1367/2013.

Sygn. akt **I C 134/13**

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 31 stycznia 2013 roku, powódka M. R. wniosła o zasądzenie od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 76.000 zł tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę w wyniku śmierci osoby bliskiej (siostry A. S.) i wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 3 czerwca 2012 roku do dnia zapłaty i zasądzenia kosztów procesu (petitum pozwu, k. 2-5).

W uzasadnieniu pozwu, powódka podniosła, że w dniu 25 grudnia 2011 roku w B., gmina S., doszło do zderzenia samochodu marki S. (...) o nr rej. (...), którym kierował jej ojciec J. S., z pojazdem marki R. (...) o nr rej. (...), kierowanym przez M. M.. W wyniku zderzenia obu wskazanych powyżej pojazdów, śmierć na miejscu poniosła pasażerka samochodu marki S. (...) A. S. (siostra powódki).

Na skutek śmierci siostry, M. R. utraciła osobę bliską. „Straciła także najbliższą przyjaciółkę i jedyną osobę, na którą zawsze mogła liczyć”. Między nimi istniała bowiem bardzo silna i pozytywna więź emocjonalna. Dlatego też, powódka ciągle wraca myślami do tego tragicznego zdarzenia.

W związku z powyższym, w ocenie powódki, dochodzona pozwem suma zadośćuczynienia pieniężnego nie jest kwotą wygórowaną i odpowiada rozmiarowi jej krzywdy, jak również znajduje uzasadnienie w zasadach współżycia społecznego (uzasadnienie pozwu, k. 5-12).

W odpowiedzi na pozew z dnia 3 lipca 2013 roku, (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powódki na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm prawem przepisanych.

W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew, pozwany zakład ubezpieczeń podniósł, że nie kwestionuje swojej odpowiedzialności za skutki zdarzenia z dnia 25 grudnia 2011 roku, niemniej jednak – w jego ocenie – żądana kwota jest jednak kwotą wygórowaną, nie mającą odzwierciedlenia w zebranych materiale dowodowym.

Pozwany zakwestionował również termin, od którego powódka domagała się zasądzenia odsetek, bowiem, zgodnie z art. 14 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2013.392 – tekst jednolity ze zm.), 30-dniowy termin do spełnienia zgłoszonego przez powódkę świadczenia upłynął w dniu 8 czerwca 2012 roku (odpowiedź na pozew, k. 39-41).

W toku postępowania strony podtrzymywały reprezentowane stanowiska w sprawie (k. 59v; 97v).

#### ***Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:***

W dniu 23 listopada 2002 roku, M. R. zawarła związek małżeński z K. R.. Z małżeństwa posiadali trzech synów: D. (10 lat), B. (9 lat) i A. (4 lata). Powódka i jej rodzina utrzymywali się z prowadzenia gospodarstwa rolnego; dodatkowo K. R. w celach zarobkowych wyjeżdżał za granicę. Podczas wykonywania przez M. R. prac rolnych, jej siostra A. S. opiekowała się jej dziećmi do czasu, kiedy nie podjęła nauki w wyższej szkole we W. (dowód: odpis skrócony aktu małżeństwa, k. 18; zeznania powódki M. R., k. 59v-60v, 97v-98; okoliczność bezsporna).

Na dzień 25 grudnia 2011 roku, M. R. zaprosiła całą rodzinę, w tym siostrę A., na świąteczny obiad, który miał się rozpocząć o godzinie 13<sup>00</sup>. Podczas oczekiwania na gości, przyjechał do domu powódki sąsiad i poinformował, że miał miejsce wypadek drogowy. Następnie małżonkowie R. zobaczyli przez okno, że sąsiedzi w „kapturach i krótkim rękawku” wybiegali z domu, a następnie po usłyszeniu informacji, że jest jedna osoba śmiertelna, niezwłocznie udali się na miejsce zdarzenia. Tam K. R. (maż powódki) przekazał powódce, że jej siostra A. nie żyje (dowód: zeznania powódki M. R., k. 59v-60v, 97v-98; okoliczność bezsporna).

W miejscowości B., gmina S., woj. (...), J. S., (ojciec M. R.), doprowadził bowiem do wypadku komunikacyjnego, poprzez nieumyślne naruszenie zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym, w ten sposób, że kierując samochodem M. I. o nr rej. (...) nie zachował wymaganej ostrożności i nie dostosował taktyki i techniki jazdy do panujących na drodze warunków – śliska i mokra nawierzchnia – i na prostym odcinku drogi nie zapanował nad pojazdem, na skutek czego wpadł w poślizg i zjechał na przeciwny pas jezdni wprost pod nadjeżdżający samochód marki R. (...) o nr rej. (...). W wyniku powyższego, doprowadził do uderzenia przodu pojazdu marki R. (...) w prawy bok samochodu marki S. (...) (dowód: wyrok, k. 19-19v; okoliczność bezsporna).

W wyniku właśnie tegoż zdarzenia, śmierć poniosła A. S. – siostra M. R. (dowód: akt zgonu, k. 17, okoliczność bezsporna).

Pasażerką samochodu marki S. (...) była również D. S. (matka M. R.), która w wyniku opisanego powyżej wypadku komunikacyjnego, doznała wstrząsu krwotocznego, stłuczenia obu płuc z niewydolnością oddechową, złamania żeber 4,5 i 6 strony prawej, brzeżnej odmy opłucnowej prawostronnej, złamania trzonu kości ramiennej prawej z przemieszczeniem, wieloodłamowego złamania talerza kości biodrowej po stronie prawej, złamania nasady dalszej kości promieniowej lewej bez przemieszczenia oraz uszkodzenia nerwu promieniowego prawego na poziomie

ramienia, które to obrażenia stanowiły ciężki uszczerbek na zdrowiu w postaci choroby realnie zagrażającej życiu (dowód: wyrok, k. 19-19v; karta informacyjna, k. 20-22; okoliczność bezsporna).

W wyniku śmierci siostry, M. R., w czerwcu/lipcu 2012 roku po raz pierwszy skorzystała z pomocy psychologa. Odbyła wówczas około 7/8 wizyt. Nie skorzystała natomiast z pomocy lekarza psychiatry, mimo, iż takie zalecenia otrzymała. Obawiała się bowiem „otumanienia”, które, w jej ocenie, mogłoby nawet skutkować odebraniem jej dzieci (dowód: zeznania powódki M. R., k. 59v-60v, 97v-98; okoliczność bezsporna).

W sprawie wywołana została opinia sądowo-psychiatryczna i psychologiczna, z której wynika, że w chwili obecnej u M. R. występują zaburzenia depresyjne uwarunkowane sytuacyjnie (nagła śmierć siostry), co skutkuje obniżonym nastrojem, smutkiem, żalem, ogromną tęsknotą za siostrą, poczuciem ogromnej, niepowetowanej straty. Opiniowana nadal dość silnie koncentruje się na przeżywaniu żałoby, każda wzmianka na temat siostry wywołuje wciąż jeszcze negatywne emocje (dowód: opinia, k. 72-78).

M. R. przypomina sobie bowiem siostrę, najczęściej wieczorem, „jak zamknie oczy, widzi trumnę, wówczas płacze, tęskni, bardzo jej siostry brakuje”. Wiąż pomiędzy nią, a A. S. była bowiem bardzo silna, „były jak przyjaciółki”. Bardzo często zwierzały się sobie, wspólnie rozwiązywały problemy. Z takim samym natężeniem, wzajemnie odwiedzały się i telefonowały do siebie.

Natomiast po śmierci A. S., powódka, stała się mniej stabilna emocjonalnie. „Bardziej nerwowo podchodzi do dzieci. Dużą uwagę zwraca na dzieci, jakby je chciała dopilnować, ale robi to nerwowo”. „Teraz nie da sobie nic powiedzieć, tylko zaraz płacze”. Do dnia dzisiejszego, zadaje sobie pytanie, dlaczego jej siostra odeszła „w takim momencie swojego życia”. Po śmierci siostry, mówiła do matki, że „ten Bóg jest niesprawiedliwy, bo jej siostrę zabrał” (dowód: zeznania powódki M. R., k. 59v-60v, 97v-98; zeznania świadka K. R., k. 61; zeznania świadka D. S., k. 61v; zeznania świadka B. G., k. 61v; okoliczność bezsporna).

W ocenie biegłych sądowych, opisany powyżej stan psychiczny powódki niekorzystnie wpływa na jej codzienne funkcjonowanie. Wprawdzie powódka coraz lepiej radzi sobie z wykonywaniem codziennych prac, ale nie odczuwa z tego powodu satysfakcji i zadowolenia.

Niemniej jednak, podsumowując, biegli sądowi zaopiniowali, że mimo powyższego, rokowania na przyszłość są pozytywne, ze względu na młody wiek powódki oraz dużą ilość perspektyw życiowych, które mogą częściowo zrekompensować jej stratę osoby bliskiej (dowód: opinia, k. 72-78).

Obecnie, tak często, jak to jest możliwe, powódka, sprawuje opiekę nad rodzicami. Pomaga im w prowadzeniu gospodarstwa domowego, gospodarstwa rolnego oraz dowozi matkę na wizyty lekarskie oraz na rehabilitację. Oprócz tego, wraz z matką D. S., co dwa dni, odwiedza grób zmarłej siostry (dowód: zeznania powódki M. R., k. 59v-60v, 97v-98; okoliczność bezsporna).

Pismem z dnia 2 maja 2012 roku, M. R. dokonała zgłoszenia szkody w (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.. Domagała się wówczas:

1. zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę w wyniku śmierci osoby bliskiej w kwocie 100.000 zł;
2. stosownego odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej w kwocie 50.000 zł;
3. zwrotu kosztów pogrzebu w kwocie 5.015,50 zł (dowód: zgłoszenie szkody, k. 25-34; okoliczność bezsporna).

Decyzją z dnia 12 czerwca 2012 roku, zakład ubezpieczeń przyznał M. R. kwotę 10.000 zł tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę w wyniku śmierci osoby bliskiej (okoliczność bezsporna).

Ustalając stan faktyczny Sąd oparł się na wskazanych powyżej dowodach.

Odnosnie dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy, należy wskazać, iż żadna ze stron nie zgłaszała zastrzeżeń, co do ich prawdziwości. Sąd z urzędu nie dostrzegł również jakichkolwiek podstaw do zakwestionowania ich mocy dowodowej. Stąd też, ta kategoria dowodów została obdarzona przez Sąd w całości walorem wiarygodności.

Sąd uznał również za w pełni wiarygodne zeznania świadków: K. R. (k. 61), D. S. (k. 61v) oraz B. G. (k. 61v), na podstawie których ustalił relacje rodzinne oraz więzi emocjonalne łączące powódkę ze zmarłą siostrą A. S., jak również wpływ śmierci poszkodowanej na stan psychiczny powódki. Podkreślenia wymaga fakt, iż ocena zeznań świadków wynikała z bezpośredniego kontaktu z nimi na sali rozpraw, obserwacji sposobu składania przez nich zeznań oraz reakcji na zadawane pytania.

Zgodne z zeznaniami wskazanymi powyżej świadków były zeznania powódki M. R. (k. 59v-60v, 97v-98), dlatego też Sąd również i tym zeznaniom nie odmówił wiarygodności.

Sąd nie miał nadto zastrzeżeń do wartości dowodowej opinii sądowo-psychiatrycznej i psychologicznej sporządzonej przez biegłych sądowych K. M. i E. M., na okoliczność stanu zdrowia psychicznego powódki w wyniku śmierci siostry (pisemna opinia sądowo-psychiatryczna i psychologiczna, k. 72-78).

W ocenie Sądu, wywołana w sprawie opinia, opracowana przez wyżej wymienionych biegłych, spełnia wymagania stawiane jej przez przepisy proceduralne, jest bowiem zupełna, jasna i niesprzeczna, a wyrażone w niej wnioski stanowcze i wyważone. Powyższe argumenty pozwoliły Sądowi uznać tę za opinię przekonującą. Podkreślić należy, iż treść powyższej opinii, nie była kwestionowana przez żadną ze stron postępowania.

#### ***Sąd Okręgowy zważył, co następuje:***

W niniejszej sprawie bezsporną była okoliczność odpowiedzialności pozwanego zakładu ubezpieczeń za skutki zdarzenia z dnia 25 grudnia 2011 roku, jak również zasadność dochodzonego w sprawie roszczenia. Niemniej jednak, pozwany zakwestionował jego wysokość, twierdząc, że jest ona znacznie wygórowana i prowadzi do bezpodstawnego wzbogacenia powódki M. R..

Skoro pozwany nie kwestionował zasadności zgłoszonego roszczenia, jedynie ubocznie należy wskazać, że podstawę prawną roszczenia o zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę w wyniku śmierci osoby bliskiej stanowi art. 446 § 4 k.c., zgodnie z którym, sąd może także przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Patrząc na wymiar ekonomiczny zadośćuczynienia z art. 446 § 4 k.c., należy je kwalifikować jako podstawowe świadczenie, którego celem jest kompensata powstałej krzywdy, tzn. szkody o charakterze niemajątkowym po stronie najbliższych zmarłego poszkodowanego.

Podkreślić należy, że art. 446 § 4 k.c. w żaden sposób nie limituje wysokości zadośćuczynienia, a do jego przyznania wystarczy jedna przesłanka, tj. wykazanie, iż występujący z roszczeniem należy do kręgu najbliższych członków rodziny zmarłego. Nie powinno budzić wątpliwości, że ustalając kwotę zadośćuczynienia, każde konkretne roszczenie należy rozpatrywać indywidualnie z uwzględnieniem różnorodnych czynników. W otwartym katalogu uniwersalnych kryteriów, które mogą być obecnie pomocne w określaniu wysokości zadośćuczynienia dla najbliższych, należy zaliczyć takie czynniki, jak: długość cierpienia i bólu po śmierci najbliższego, trauma, ogrom doznanego cierpienia; poczucie osamotnienia, cierpienia natury moralnej i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej; stopień krzywdy wynikający z utraty pomocy, wsparcia i opieki osoby bliskiej; poczucie straty, żalu, tęsknoty, silne przeżywanie żałoby po zmarłym; utrata czerpania przyjemności z życia rodzinnego; wiek uprawnionego do zadośćuczynienia; potencjalny okres traumy najbliższych i dochodzenia członków rodziny do względnej normalności.

Przechodząc do rozważań dotyczących wysokości roszczenia zgłoszonego w pozwie, Sąd stanął na stanowisku, iż – z jednej strony - kwota 10.000 zł przyznana przez pozwanego zakład ubezpieczeń tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę w wyniku śmierci osoby bliskiej, w okolicznościach niniejszej sprawy, jest za niska, zaś z

drugiej strony – kwota zgłoszona pozwem (tj. 76.000 zł), jest zbyt wygórowana i prowadzi do bezpodstawnego wzbogacenia powódki.

Wprawdzie do chwili obecnej, M. R. nie pogodziła się ze śmiercią siostry: „mam ten obraz przed sobą, gdzie wchodzi ona (zmarła) chesała się przed takim dużym lustrem”. Powódka cały czas ma wrażenie, że siostra wyjechała na studia do W. i niedługo wróci. Przyznała, że wieczorem, kiedy kładzie się spać, widzi przed oczami trumnę. Cały czas zadaje sobie to samo pytanie: „dlatego tak się stało?” (zeznania powódki M. R., k. 59v-60v, 97v-98). A zatem, nadal dość silnie, koncentruje się na przeżywaniu żałoby, co skutkuje obniżonym nastrojem, smutkiem, żalem, ogromną tęsknotą za siostrą, poczuciem ogromnej, niepowetowanej straty (dowód: opinia, k. 72-78).

Jak zeznali świadkowie przesłuchani w niniejszej sprawie, więź pomiędzy powódką, a zmarłą, była bowiem bardzo silna; „były jak przyjaciółki”. Bardzo często zwierzały się sobie, wspólnie rozwiązywały problemy, rozmawiały na tematy, o których nie chciały rozmawiać z rodzicami (zeznania powódki M. R., k. 59v-60v, 97v-98; zeznania świadka K. R., k. 61; zeznania świadka D. S., k. 61v; zeznania świadka B. G., k. 61v).

Powyższe, w ocenie Sądu, prowadzi do wniosku, że przyznana przez pozwanego zakład ubezpieczeń kwota 10.000 zł tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę w wyniku śmierci osoby bliskiej, jest kwotą zaniżoną, nieadekwatną do rozmiaru cierpienia, poczucia straty, żalu, tęsknoty oraz silnego przeżywania żałoby po zmarłej, jakich powódka doznała, w wyniku śmierci siostry A. S..

Niemniej jednak, poczynione w sprawie ustalenia faktyczne, nie przemawiają za przyznaniem powódce zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę w wyniku śmierci osoby bliskiej w wysokości dochodzonej pozwem.

Powódka M. R., w dacie śmierci siostry, założyła już bowiem własną rodzinę. Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie wynika, aby nie mogła ona wówczas liczyć na wsparcie ze strony osób najbliższych, a przede wszystkim ze strony męża.

Ponadto, pomimo, nie przepracowania w dalszym ciągu okresu żałoby, powódka nie poddała się całkowicie jej skutkom, lecz z upływem czasu zmobilizowała się, prowadząc obecnie nie tylko własne gospodarstwo domowe i rolne, lecz również w pełnym zakresie, pomagając rodzicom w wykonywaniu prac, o których mowa powyżej. Z uwagi także na posiadane dzieci – mimo, iż stała się w stosunku do nich bardziej nerwowa - powódka zmuszona była powrócić do „normalnego funkcjonowania”, (dalekiego jednak od życia sprzed wypadku), w zakresie wykonywania codziennych czynności.

A zatem, w ocenie Sądu, kwoty zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę w wyniku śmierci osoby bliskiej w wysokości dochodzonej pozwem są znacznie wygórowane i w świetle stopy życiowej społeczeństwa mogłyby stanowić wyraźne wzbogacenie.

W związku z powyższym, Sąd zasądził od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powódki M. R. kwotę 40.000 zł tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę w wyniku śmierci osoby bliskiej. Zatem łącznie powódka z tytułu dochodzonego roszczenia otrzyma kwotę 50 000 zł, (dotychczas wypłacona przez pozwanego kwota 10 000 zł ) co w ocenie sądu stanowi właśnie sumę odpowiednią w rozumieniu przepisu art. 446 § 4 kc. Podkreślić należy, iż powódka w wyniku śmierci siostry nie została osamotniona, nadal funkcjonuje rodzinie i wypełnia w niej swoją rolę. Te okoliczności powodują, w ocenie sądu, iż strata siostry, mimo bezsprzecznie silnego przeżycia i dalszego przeżywania łagodzi skutek tego traumatycznego wydarzenia. W tych okolicznościach właśnie kwota łączna 50 000 zł. jest w ocenie sądu właśnie odpowiednią.

W pozostałej części zaś Sąd powództwo oddalił.

Ubocznie należy jedynie nadmienić, że niezasadnym było powoływanie się przez stronę powodową w uzasadnieniu pozwu na utratę wsparcia majątkowego ze strony zmarłej, bowiem ta okoliczność stanowi przesłankę roszczenia o stosowne odszkodowanie za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej wskutek śmierci osoby bliskiej.

Odsetki od powyższego roszczenia, Sąd zasądził od dnia 3 czerwca 2012 roku, a zatem zgodnie z żądaniem strony powodowej, w oparciu o treść art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. 2013.392 – tekst jednolity ze zm.) i art.817§ 1 kc. Powódka dokonała zgłoszenia szkody w pozwanym zakładzie ubezpieczeń w dniu 2 maja 2012 roku (zwrotne potwierdzenie odbioru, k. 25). A zatem, 30-dniowy termin do spełnienia świadczenia upłynął bezskutecznie w dniu 2 czerwca 2012 roku.

Należy zwrócić uwagę, że terminem, od którego należą się odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia za krzywdę, może być, w zależności od okoliczności sprawy, zarówno dzień poprzedzający wyrokowanie o zadośćuczynieniu, jak i dzień tego wyrokowania.

Takie stanowisko zajął Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 18 lutego 2011 r., I CSK 243/10, LEX nr 848109.

Sąd Najwyższy stoi na stanowisku i należy się z tym stanowiskiem w pełni zgodzić, że odsetki, w zasadzie według stopy ustawowej, należą się, zgodnie z art. 481 k.c., za samo opóźnienie w spełnieniu świadczenia, choćby więc wierzyciel nie poniósł żadnej szkody i choćby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik nie ponosi odpowiedzialności. Stanowią one zatem opartą na uproszczonych zasadach rekompensatę typowego uszczerbku majątkowego doznanego przez wierzyciela wskutek pozbawienia go możliwości czerpania korzyści z należnego mu świadczenia pieniężnego.

Jeżeli zobowiązany nie płaci zadośćuczynienia w terminie wynikającym z przepisu szczególnego lub w terminie ustalonym zgodnie z art. 455 in fine k.c., uprawniony nie ma niewątpliwie możliwości czerpania korzyści z zadośćuczynienia, jakie mu się należy już w tym terminie. W konsekwencji, odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia należnego uprawnionemu już w tym terminie powinny się należeć od tego właśnie terminu. Stanowiska tego nie podważa pozostawienie przez ustawę zasądzenia zadośćuczynienia i określenia jego - wysokości w pewnym zakresie uznaniu sądu. Przewidziana w art. 446 § 4 k.c. możliwość przyznania przez sąd odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia za krzywdę nie zakłada bowiem dowolności ocen sądu, a jest jedynie konsekwencją niewymiernego w pełni charakteru okoliczności decydujących o doznaniu krzywdy i jej rozmiarze. Mimo więc pewnej swobody sądu przy orzekaniu o zadośćuczynieniu, wyrok zasądający zadośćuczynienie nie ma charakteru konstytutywnego, lecz deklaracyjny.

Stanowisku temu nie sprzeciwia się również stosowanie się do zadośćuczynienia art. 363 § 2 k.c. Wyrażona w tym przepisie, korespondującym z art. 316 § 1 k.p.c., zasada, że rozmiar szeroko rozumianej szkody, a więc zarówno majątkowej, jak i niemajątkowej, ustala się uwzględniając czas wyrokowania, ma na celu możliwie pełną kompensatę szkody ze względu na jej dynamiczny charakter - nie może więc usprawiedliwiać ograniczenia praw poszkodowanego.

Wysokość krzywdy, tak jak i szkody majątkowej, może się jednak zmieniać w czasie. Różna zatem w miarę upływu czasu może być też wysokość należnego zadośćuczynienia. W rezultacie, początek opóźnienia w jego zapłacie może się łączyć z różnymi datami.

Jeżeli więc powód żąda od pozwanego zapłaty określonej kwoty tytułem zadośćuczynienia z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od danego dnia, poprzedzającego dzień wyrokowania, odsetki te powinny być, w świetle powyższych uwag, zasądzone zgodnie z żądaniem pozwu, o ile tylko w toku postępowania zostanie wykazane, że dochodzona suma rzeczywiście się powodowi należała tytułem zadośćuczynienia od wskazanego przez niego dnia. W ocenie sądu zgłoszenie żądania przez powódkę w dniu 2 maja 2012 roku pozwalało na dokonanie właściwej oceny szkody w rozumieniu przepisu art. 446 § 4 kc i przyznaniu powódce odpowiedniej do rozmiarów szkody kwoty

zadośćuczynienia. Innymi słowy od dnia 3 czerwca 2012 roku pozwany w ocenie sądu pozostaje w opóźnieniu w spełnieniu świadczenia.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. stanowiącego o zasadzie odpowiedzialności za wynik procesu.

Dlatego też pozwany zakład ubezpieczeń, będący stroną przegraną w niniejszej sprawie, zobowiązany był uiszczyć na rzecz powódki łączną kwotę 8.200,44 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, obejmujących: zwrot opłaty sądowej od pozwu w wysokości 3.800 zł (potwierdzenie przelewu, k. 16), zwrot kosztów zastępstwa procesowego, na podstawie § 6 pkt 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2002 roku, Nr 163, poz. 1348 z późn. zm.) oraz zwrot kosztów wynagrodzenia biegłych sądowych za sporządzenie w niniejszej sprawie opinii sądowo-psychiatrycznej i psychologicznej (postanowienie, k. 88).

W pkt 4 wyroku zaś, Sąd nakazał zwrócić powódce M. R. z kasy tut. Sądu kwotę 233,56 zł niewykorzystanej zaliczki, zaksięgowanej pod pozycją C 1367/2013.

Zgodnie bowiem z treścią pkt III postanowienia, zapadłego na rozprawie w dniu 5 lipca 2013 roku, pełnomocnik powódki zobowiązany został do uiszczenia zaliczki na koszt opinii biegłych w kwocie 1.000 zł (k. 62). W oparciu natomiast o treść art. 80 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2010 roku, Nr 90, poz. 594 – tekst jednolity ze zm.), Sąd z urzędu zwraca stronie różnicę między opłatą pobraną od strony, a opłatą należną.

W niniejszej sprawie, różnica pomiędzy opłatą pobraną od powódki w kwocie 1.000 zł, a opłatą należną na wynagrodzenie biegłych sądowych za sporządzenie w sprawie opinii, wynoszącą 766,44 zł, stanowi kwotę 233,56 zł.

Mając na uwadze całokształt okoliczności sprawy, powyższe rozważania i na podstawie wyżej powołanych przepisów Sąd orzekł, jak w sentencji.